

**Sygnatura akt VI Ka 148/17**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **24 marca 2017** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Marcin Schoenborn

Protokolant Kamil Koczur

przy udziale M. H. Przedstawiciela Ś. Urzędu Celno - Skarbowego w K. i Katarzyny Łękiej Prokuratora Prokuratury Rejonowej G. w G.

po rozpoznaniu w dniu 24 marca 2017 r.

sprawy **Ł. B.** ur. (...) w P.

syna Z. i B.

oskarżonego z art. 107§1 kks

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżyciela publicznego – Prokuratora Prokuratury Rejonowej G. w G.

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 30 listopada 2016 r. sygnatura akt III K 538/16

na mocy art. 437 kpk i art. 438 kpk w zw. z art. 113 § 1 kks

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Gliwicach.

Sygn. akt VI Ka 148/17

## UZASADNIENIE

### **wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 24 marca 2017 r. w całości**

Ł. B. został oskarżony przez Urząd Celny w R. o popełnienie przestępstwa skarbowego z art. 107 § 1 kks polegającego na tym, że w dniu 13 listopada 2015 r. jako Prezes Zarządu firmy (...) Sp. z o. o. z/s w K. przy ul. (...) urządził w lokalu (...) M. w G. przy ul.(...) w celach komercyjnych gry o charakterze losowym na urządzeniu elektronicznym do gier C. G. nr (...) niezgodnie z art. 6 ust. 1, art. 14 ust. 1, art. 23a ust. 1 ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych (Dz.U, Nr 201/2009 poz. 1540 z późn. zm.).

Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 30 listopada 2016 r. sygn. akt III K 538/16 uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, a na mocy art. 632 pkt 2 kpk w zw. z art. 113 § 1 kks kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa, w tym wydatkami oskarżonego na ustanowienie obrońcy z wyboru w kwocie 1.008 złotych.

Apelację od tego wyroku złożył oskarżyciel publiczny – Prokurator Prokuratury Rejonowej G. w G.. Zaskarżając orzeczenie w całości na niekorzyść oskarżonego zarzucił mu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, który mógł mieć wpływ na jego treść, poprzez nieuzasadnione przyjęcie, że oskarżonemu nie sposób przypisać winy, a w konsekwencji umyślnego popełnienia występku kwalifikowanego z art. 107 § 1 kks, nawet w formie zamiaru ewentualnego, bowiem w przedmiotowej sprawie zachodzą okoliczności, o jakich mowa w art. 10 § 4 kks. Z

powołaniem się zaś na ten zarzut wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w Gliwicach zważył, co następuje.

Apelacja Prokuratora zasługiwała na uwzględnienie, choć niekoniecznie za w pełni trafną uchodzić musiała całość wywodów skarżącego przywołanych na uzasadnienie podniesionego zarzutu.

Nie twierdził przecież oskarżony, iż nie uświadamiał sobie charakteru przedmiotowego urządzenia. Wręcz przeciwnie, nie krył, iż chodzi o urządzenie służące do urządzania gier na automatach w rozumieniu ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych (dalej: ugh). Z innych natomiast przyczyn uważał, iż jego eksploataowanie zgodnie z przeznaczeniem nie mogło być reglamentowane przepisami tejże ustawy. Tym samym nieskorzystanie przez oskarżonego z możliwości, jakie dawał mu art. 2 ust. 6 i 7 ugh, czyli z wystąpienia do ministra właściwego do spraw finansów publicznych z wnioskiem o wydanie decyzji rozstrzygającej, czy gry oferowane na przedmiotowym urządzeniu są grami na automacie w rozumieniu ustawy o grach hazardowych, nie mogło mieć najmniejszego znaczenia dla oceny, czy uświadamiał on sobie karalność zarzuconego mu zachowania, względnie ją przewidywał.

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz ustalonego na jego podstawie przez Sąd I instancji stanu faktycznego wynika z kolei bezsprzecznie, że oskarżony w dniu 13 listopada 2015 r. urządzał gry na automacie w rozumieniu ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych poza kasynem gry w ramach działalności w zakresie gier na automatach prowadzonej przez zarządzaną przez niego spółkę (...) bez posiadania koncesji na prowadzenie kasyna gry i bez rejestracji wykorzystywanego urządzenia. Zatem postępowaniem oskarżonego wbrew ustawie o grach hazardowych miało być konkretnie nierespektowanie przez niego nakazów i zakazów wynikających z art. 6 ust. 1, art. 14 ust. 1 i art. 23a ust. 1 powołanej ustawy. Co więcej oskarżony miał być świadom, że w krytycznym czasie i miejscu urządzał gry na niezarejestrowanym automacie poza kasynem gry bez posiadania koncesji na jego prowadzenie i chciał tego.

W tym miejscu trzeba jednak podkreślić, że nie można oskarżonemu skutecznie zarzucać postępowania wbrew art. 23a ust. 1 ugh. Oskarżyciel z Urzędu Celnego nie zauważył, iż przywołany przepis adresowany jest wyłącznie do podmiotów posiadających koncesje lub zezwolenie na prowadzenie działalności m.in. w zakresie gier na automatach. Tylko takie podmioty mogą bowiem ubiegać się u naczelnika urzędu celnego o zarejestrowanie takiego urządzenia. Oznacza to, iż podmiot prowadzący działalność w zakresie gier na automatach bez koncesji na prowadzenie kasyna gry, eksploatujący w związku z tym niezarejestrowane automaty lub urządzenia do gier, naruszać może wyłącznie art. 6 ust. 1 ugh.

Jak wynika natomiast z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, Sąd Rejonowy przyjął, że oskarżonemu nie można przypisać winy z tego względu, iż działał w usprawiedliwionej nieświadomości karalności zarzuconego mu czynu. Miał być bowiem zdezorientowany w obliczu sporów prawnych toczonych od wielu lat odnośnie konsekwencji braku notyfikacji Komisji Europejskiej przepisów technicznych zawartych w ustawie o grach hazardowych z 2009 r. a konkretnie art. 6 ust. 1 i art. 14 ust. 1. Ich wyrazem ma być nawet rozbieżne orzecznictwo Sądu Najwyższego (vide: sprawy II K 447/13 i II KK 55/14).

Wywody Sądu Rejonowego zapewne musiałyby przekonywać, gdyby odnosić je wyłącznie do regulacji art. 6 ust. 1 ugh.

Przypomnieć trzeba o wystąpieniu Prokuratora Generalnego do Sądu Najwyższego na podstawie art. 60 § 2 ustawy z dnia 23 listopada 2002r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz. U. 2013, poz. 499 ze zm.), motywowanym ujawnionymi rozbieżnościami w wykładni prawa w orzecznictwie sądowym, o rozpoznanie zagadnienia prawnego: „Czy przepisy art. 6 ust. 1 i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych – dalej „ustawy o grach hazardowych” (Dz. U. z 2015 poz. 612) w zakresie gier na automatach, ograniczające możliwość ich prowadzenia jedynie na podstawie udzielonej koncesji na prowadzenie kasyna, są przepisami technicznymi w rozumieniu art. 1 pkt 11 dyrektywy 98/34/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 czerwca 1998 r. ustanawiającej procedurę udzielania informacji w dziedzinie norm i przepisów technicznych oraz zasad dotyczących usług społeczeństwa informacyjnego (Dz. Urz. WE L 204 z 21.07.1998 r., ze zm.), a jeżeli tak to, czy wobec faktu nienotyfikowania tych przepisów Komisji Europejskiej,

sądy karne w sprawach o przestępstwo skarbowe określone w art. 107 § 1 k.k.s uprawnione są, w oparciu o art. 91 ust. 3 Konstytucji, do odmowy ich stosowania jako niezgodnych z prawem unijnym?”. W tak zawisłej sprawie I KZP 10/15 Sąd Najwyższy postanowił w dniu 14 października 2015 r. zawiesić postępowanie do czasu wydania przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej orzeczenia w sprawie C-303/15. W uzasadnieniu tego rodzaju decyzji wskazał natomiast, że techniczny charakter art. 6 ust. 1 i art. 14 ust. 1 ugh w rozumieniu art. 1 pkt 11 dyrektywy 98/34/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 czerwca 1998 r. nie budzi wątpliwości.

Krótko przed popełnieniem zarzucanego oskarżonemu czynu pojawiło się zatem kolejne stanowisko Sądu Najwyższego potwierdzające techniczny charakter wskazanych przepisów ustawy o grach hazardowych.

Poza tym zawieszenie postępowania w sprawie z przywołanego wniosku Prokuratora Generalnego i tego przyczyna, sugerowało, że Sąd Najwyższy jest skłonny przychylić się do tych poglądów interpretacyjnych art. 91 ust. 3 Konstytucji RP, wedle których pojęcia „kolizji” nie należy ograniczać wyłącznie do takich konkurujących norm, które posiadają wspólny zakres zastosowania (hipotezę) i kolidujący zakres normowania (dyspozycję), a zastosowanie reguły kolizyjnej spowoduje zastąpienie treści normatywnych wynikających z normy ustawowej regulacją prawną wynikającą z prawa organizacji międzynarodowych, lecz obejmuje ono także wypadek konkurencji unijnej normy wyłączającej (także z przyczyn formalnych) zastosowanie normy wynikającej z prawa krajowego. Inaczej rzecz ujmując gotów był zaakceptować niemożność stosowania w krajowym porządku prawnym przepisu technicznego, który nie byłby poddany procedurze notyfikacji Komisji Europejskiej na podstawie art. 8 ust. 1 dyrektywy 98/34/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 czerwca 1998 r. ustanawiającej procedurę udzielania informacji w dziedzinie norm i przepisów technicznych oraz zasad dotyczących usług społeczeństwa informacyjnego (Dz. Urz. WE L 204 z 21.07.1998 r., ze zm.; dalej: dyrektywa 98/34/WE). W przeciwnym wypadku nie miałby powodów do zawieszenia postępowania i oczekiwania na rozstrzygnięcie przez TSUE pytania prejudycjalnego Sądu Okręgowego w Łodzi. Sąd Najwyższy oczekiwał przecież, że wydając orzeczenie prejudycjalne TSUE będzie musiał jasno i jednoznacznie wskazać, czy art. 8 powołanej dyrektywy może być rozumiany w ten sposób, że pozwala on na stosowanie nienotyfikowanych przepisów technicznych przez sądy krajowe, jeżeli ich wprowadzenie było motywowane realizacją celów określonych w art. 36 TfUE. Rozstrzygnięcie o zakresie znaczeniowym kolizji między prawem krajowym a prawem Unii Europejskiej, o jakiej mowa w art. 91 ust. 3 Konstytucji, miało by zaś rację bytu jedynie w sytuacji, gdy w prawie unijnym funkcjonowała norma, która w jakimkolwiek zakresie miałaby (mogłaby) zastępować, czy ewentualnie wyłączać zastosowanie przepisu krajowego. Pytanie prejudycjalne Sądu Okręgowego w Łodzi dotyczyło zaś właśnie tej materii.

Na tle przywołanych okoliczności, miarodajnych na czas popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu czynu, trzeba wyraźnie stwierdzić, iż chaos prawny powstały na tle stosowania nienotyfikowanych przepisów ustawy o grach hazardowych, również przez sądy powszechne, nie wyłączając innych organów państwa, co jest faktem urzędowo znanym, wręcz się pogłębił, a przynajmniej utrwalił. Trudno było w takiej sytuacji od adresata przepisu, którego stosowanie budziło wątpliwości z powodu uchybień formalno-prawnych popełnionych na etapie stanowienia prawa, oczekiwać rozeznania, czy prowadzenie działalności w zakresie gier na automatach wymaga posiadania koncesji na prowadzenie kasyna gry, czy też nie. Miał prawo zatem sobie tego nie uświadamiać, a tym samym nie mógł uświadamiać sobie karalności zachowania penalizowanego na gruncie art. 107 § 1 kks, polegającego konkretnie na naruszeniu art. 6 ust. 1 ugh. Trzeba się przy tym zgodzić ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, iż byłoby to spowodowane przyczynami usprawiedliwionymi. Trudno byłoby wymagać od oskarżonego w dobie swobody prowadzenia działalności gospodarczej, by kierował się akurat wyłącznie niekorzystnymi dla zarządzanej przez niego spółki występującymi w praktyce stosowania prawa władczymi stanowiskami organów państwa, w tym sądów, a pośród nich nawet Sądu Najwyższego, wypowiedzanymi na gruncie ustawy o grach hazardowych.

Rzecz się przedstawiała natomiast odmiennie w odniesieniu do ograniczeń lokalizacyjnych przewidzianych w art. 14 ust. 1 ugh. Trzeba bowiem zauważyć, iż Sąd Rejonowy nie dostrzegł, że w dniu 3 września 2015 r. weszła w życie ustawa z dnia 12 czerwca 2015 r. o zmianie ustawy o grach hazardowych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1201), mocą której znowelizowany został m.in. art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych. Stanowi on obecnie, że zarządzanie m.in. gier na automatach jest dozwolone wyłącznie w kasynach gry na zasadach i warunkach określonych w zatwierdzonym regulaminie i udzielonej koncesji lub udzielonym zezwoleniu, a także wynikających z

przepisów ustawy. Co jednak najistotniejsze, przepisy owej noweli zostały notyfikowane Komisji Europejskiej w dniu 5 listopada 2014 r. pod numerem 2014/0537/PL zgodnie z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 23 grudnia 2002 r. w sprawie sposobu funkcjonowania krajowego systemu notyfikacji norm i aktów prawnych (Dz. U. Nr 239, poz. 2039 oraz z 2004 r. Nr 65, poz. 597), które wdraża dyrektywę 98/34/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 czerwca 1998 r. ustanawiającą procedurę udzielania informacji w zakresie norm i przepisów technicznych oraz zasad dotyczących usług społeczeństwa informacyjnego (Dz. Urz. WE L 204 z 21.07.1998, str. 37, z późn. zm.; Dz. Urz. UE Polskie wydanie specjalne, rozdz. 13, t. 20, str. 337). Tymczasem właśnie m.in. na naruszeniu art. 14 ust. 1 ugh w znowelizowanym brzmieniu, polegać miało również zachowanie oskarżonego, skoro miał urządzać gry na automacie poza kasynem gry.

W odniesieniu do czynu popełnionego po dniu 3 września 2015 r. zagadnienie skutków prawnych braku notyfikacji Komisji Europejskiej projektu art. 14 ust. 1 ugh zatem nie występuje.

Wyjaśnienia oskarżonego zdają się natomiast wskazywać, że oskarżony był co do tego zorientowany (k. 57 t. II). Bronił się przecież przed stosowaniem notyfikowanego przepisu technicznego art. 14 ust. 1 ugh w brzmieniu obowiązującym od 3 września 2015 r. uregulowaniem zawartym w art. 4 ustawy z dnia 12 czerwca 2015 r. o zmianie ustawy o grach hazardowych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1201).

Jeśli zaś chodzi o konsekwencje wynikające z tego przepisu, to jest to uregulowanie przejściowe, ze swej istoty powiązane ze zmianami wprowadzanymi wspomnianą nowelą do ustawy o grach hazardowych z 2009 r., czytelnie przy tym wskazujące, że przewidziane nim zezwolenie podmiotom prowadzącym w dniu wejścia w życie tej ustawy działalność w zakresie, o którym mowa w art. 6 ust. 1-3 lub w art. 7 ust. 2 ustawy nowelizowanej na dostosowanie się do wymogów określonych w znowelizowanej ustawie o grach hazardowych do dnia 1 lipca 2016 r., dotyczyć może wyłącznie podmiotów, które prowadziły taką działalność zgodnie z ustawą o grach hazardowych w brzmieniu sprzed 3 września 2015 r. (na podstawie koncesji albo zezwolenia). Potwierdził to autorytatywnie Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 28 kwietnia 2016 r. odmawiającego podjęcia uchwały w związku z przedstawionym mu do rozstrzygnięcia zagadnieniem prawnym wymagającym zasadniczej wykładni ustawy: „Czy treść przepisu art. 4 ustawy z dnia 12 czerwca 2015 r. o zmianie ustawy o grach hazardowych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1201): „podmioty prowadzące działalność w zakresie, o którym mowa w art. 6 ust. 1-3 lub w art. 7 ust. 2, w dniu wejścia w życie niniejszej ustawy mają obowiązek dostosowania się do wymogów określonych w ustawie zmienionej w art. 1, w brzmieniu nadanej niniejszą ustawą, do dnia 1 lipca 2016 r.” oznacza, że podmioty prowadzące działalność w zakresie gry na automatach mają czas do dnia 1 lipca 2016 r., bez względu na to, czy dotychczasową działalność prowadziły zgodnie z przepisami ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych (t.j. Dz.U. z 2015 r. poz. 612) w brzmieniu sprzed dnia 3 września 2015 r., na uzyskanie koncesji, zezwolenia i umieszczenie automatów w kasynach gry, co należy też odnieść do rejestracji automatu przez naczelnika właściwego urzędu celnego, zgodnie z brzmieniem tej ustawy od dnia 3 września 2015 r., czy też, że okres dostosowawczy wskazany wyżej należy stosować jedynie do podmiotów prowadzących działalność w zakresie gry na automatach zgodnie z brzmieniem ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych sprzed dnia 3 września 2015 r.” (I KZP 1/16, OSNKW 2016/6/36). Sąd Najwyższy zauważył, iż nie może ulegać wątpliwości, już na gruncie wykładni językowej, że ustawowe określenie adresatów unormowania zawartego w art. 4 ustawy nowelizującej, jako: „podmiotów prowadzących działalność w zakresie, o którym mowa w art. 6 ust. 1-3 lub w art. 7 ust. 2, w dniu wejścia w życie niniejszej ustawy”, dotyczy tylko tych podmiotów, które w tym dniu spełniały kryteria, o których mowa w powołanych przepisach ustawy o grach hazardowych. Po słowach: „podmioty prowadzące działalność w zakresie...” ustawa w ogóle nie odwołuje się do sfery faktów - nie wymienia określonych dziedzin działalności, elementów czy obszarów, w jakich owa „działalność” ma być prowadzona, ale wprost powołuje stan prawny, stwierdzając, że zakres ten w całości wypełnia zwrot: „...o którym mowa w art. 6 ust. 1-3 lub w art. 7 ust. 2”. Semantyka tego zwrotu zupełnie jasno zatem wykazuje, że dotyczy tych tylko podmiotów, które w dniu wejścia w życie nowelizacji prowadziły działalność w ramach całości unormowań zawartych w wymienionych przepisach. Wprawdzie możliwe jest do wyobrażenia jeszcze bardziej jednoznaczne sformułowanie ustawowe, np. o „podmiotach prowadzących działalność „zgodnie” z 6 ust. 1-3 (...), czy też „na podstawie” tych przepisów, ale byłyby to sformułowania w istocie synonimiczne ze zwrotem: „w zakresie, o którym mowa...”. Powyższa wykładnia językowa

art. 4 ustawy nowelizującej uchodziła też za w pełni zgodną z wykładnią systemową na gruncie całej ustawy o grach hazardowych. Jeżeli bowiem na podstawie znowelizowanych przepisów zostały zmodyfikowane bądź dodane warunki prowadzenia działalności w zakresie gier hazardowych, to właśnie podmioty, które dotychczas taką działalność prowadziły na podstawie uprzednio udzielonych koncesji, powinny mieć stosowny okres dostosowawczy, pozwalający na ich spełnienie. Także wykładnia celowościowa nie pozwalała na odmienną interpretację analizowanego przepisu. Gdyby uznać, że ów okres dostosowawczy dotyczy nie tylko podmiotów prowadzących dotychczas działalność w ramach udzielonych im koncesji na prowadzenie kasyna, a obejmuje praktycznie nieograniczony krąg podmiotów - w istocie każdy podmiot, który faktycznie prowadziłby taką działalność jak wskazywana np. w art. 6 ust. 1 ugh - to stan taki jaskrawo kłóciłby się z porządkiem prawnym w omawianym zakresie. Oto bowiem ustawodawca w okresie od wejścia w życie ustawy nowelizacyjnej (3 września 2015 r.) do końca okresu dostosowawczego (1 lipca 2016 r.) miałby zrezygnować nie tylko ze stosowania instrumentów prawa karnego skarbowego (art. 107 § 1 kks) za urządzenie lub prowadzenie określonych gier wbrew przepisom ustawy lub warunkom koncesji, ale z jakiegokolwiek administracyjnej reglamentacji rynku gier hazardowych. Założenie takie, rzecz jasna, nie jest możliwe do zaakceptowania i to nawet bez konieczności bliższego powoływania się na domniemanie o „racjonalnym ustawodawcy”. Przepis art. 4 ustawy nowelizującej żadnej treści o charakterze abolicyjnym nie zawiera.

Zatem działalnością prowadzoną w dniu wejścia w życie ustawy o zmianie ustawy o grach hazardowych, o której mowa w art. 6 ust. 1 ugh, była m.in. działalność w zakresie gier na automatach prowadzona na podstawie uzyskanej koncesji na prowadzenie kasyna gry. Kiedy więc spółka zarządzana przez oskarżonego nigdy takiej koncesji miała nie posiadać, prowadzonej przez nią działalności w zakresie gier na automatach przepis art. 4 ustawy o zmianie ustawy o grach hazardowych w ogóle nie mógł dotyczyć. Jest to najzupełniej jasne.

Co prawda oskarżony zdawał się stać na stanowisku przeciwnym, nie mniej w żadnym razie z okoliczności przez niego, jak i jego obrońcę, w związku z tym przywołanych, nie wynikało, aby mógł być z przyczyn usprawiedliwionych nieświadomy karalności w okresie od 3 września 2015 r. do 1 lipca 2016 r. zachowania polegającego na urządzaniu gier na automatach poza kasynem gry, a więc wbrew art. 14 ust. 1 ugh w nowym brzmieniu. Przecież w aktualnym brzmieniu przepis art. 14 ust. 1 ugh pozostawił niezmienną dotychczasową zasadę wyłączności urządzania m.in. gier na automatach jedynie w kasynach gry. Wprowadzenie nowelizacją przepisu wymagań dotyczących „zasad i warunków określonych w zatwierdzonym regulaminie i udzielonej koncesji lub udzielonym zezwoleniu, a także wynikających z przepisów ustawy”, w żadnym razie nie pozwalało na wnioskowanie, że dotyczą one innych miejsc niż właśnie kasyna gry. W związku ze zmianą art. 14 ust. 1 ugh nie było zatem nawet do czego się dostosowywać.

Poza tym do stanowiska oskarżonego i jego obrońcy nie mogą przekonywać informacje pozyskane przez Ł. B. z prasy, a wyłącznie na tego rodzaju źródło tenże się powoływał w swoich wyjaśnieniach dla usprawiedliwienia, dlaczego uważał, iż art. 4 ustawy nowelizującej miał do jego sytuacji zastosowanie (k. 57 t. II). Trudno treści z portali informacyjnych, tygodnika Wprost, czy nawet Rzeczypospolitej uznać za miarodajne źródło interpretacji przepisów w tym znaczeniu, że na ich podstawie możliwym byłoby usprawiedliwienie się przed organami państwa z odmowy stosowania się do obowiązujących przepisów prawa. Z kolei jedyne z rozstrzygnięć sądowych, które rzekomo miały potwierdzać korzystną dla oskarżonego interpretację art. 4 ustawy nowelizacyjnej, przeciwną tej, która znalazła potwierdzenie w przywołanym wyżej orzeczeniu Sądu Najwyższego w sprawie I KZP 1/16, pochodzą, jak należy wnioskować z pisma obrońcy z dnia 9 sierpnia 2016 r. (k. 44-47 t. II), dopiero z czerwca i lipca 2016 r., a zatem z okresu późniejszego względem czasu popełnienia zarzucanego czynu. Ponadto pozostawać by miały w ewidentnej sprzeczności z przywołanym judykatem najwyższej instancji sądowej.

W tych okolicznościach kompletnie niezrozumiałym jest, dlaczego oskarżony miałby być nieświadomy karalności zarzucanego mu czynu w zakresie objętego nim również postępowania wbrew art. 14 ust. 1 ugh i to jeszcze z przyczyn usprawiedliwionych. Złożone przez niego wyjaśnienia w najmniejszym stopniu tego rodzaju błędnego przekonania nie tłumaczą. Natomiast zdają się wskazywać, że za wszelką cenę, każdym sposobem, chciał znaleźć powód, by nie musieć się podporządkować obowiązującym przepisom prawa. W tym kontekście nie sposób zapominać reakcji branży hazardowej na zmiany, jakie przyniosła ustawa z dnia 19 listopada 2009 r.. Jej przedstawiciele kontynuując działalność zakazaną w nowej ustawie różnymi sposobami starali się wykazywać, że pozostają w prawie. Najpierw dlatego, że

posiadane automaty do gier służyły do legalnego urządzania gier zręcznościowych, a z czasem, iż nienotyfikowane Komisji Europejskiej przepisy ustawy o grach hazardowych nie mogą być stosowane jako sprzeczne z prawem Unii Europejskiej. Gdy się uwzględni te okoliczności, zasady logiki oraz wskazania doświadczenia życiowego podpowiadają, iż kolejne tłumaczenia oskarżonego B. obliczone być musiały jedynie na pozorowanie nieuświadomienia sobie nielegalności jego działalności polegającej na wstawianiu do lokali niebędących kasynami gry automatów do gier hazardowych i czerpaniu z tego procederu korzyści majątkowych.

W tym stanie rzeczy, świadczącym o dopuszczeniu się przez Sąd Rejonowy uchybienia podniesionego w środku odwoławczym wywiedzionym na niekorzyść od wyroku uniewinniającego, zgodnie z regułą *ne peius* z art. 454 § 1 kpk w zw. z art. 113 § 1 kks nie pozostało Sądowi Okręgowemu nic innego jak uchylić zaskarżone orzeczenie i sprawę przekazać do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W dalszym postępowaniu Sąd Rejonowy obowiązany jest do powtórzenia postępowania dowodowego w pełnym dotychczasowym zakresie, a w razie potrzeby do jego pogłębienia. Następnie cały zgromadzony materiał dowodowy i wynikające z niego okoliczności, tak przemawiające na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, podda Sąd Rejonowy wszechstronnej i wnikliwej analizie oraz swobodnej ocenie zgodnie z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, po czym wyciągnie prawidłowe wnioski końcowe. O ile zajdzie taka konieczność, w sposób przekonywający obowiązany będzie również uzasadnić na piśmie stanowisko zajęte w ponownym postępowaniu.

Z tych względów Sąd Okręgowy orzekł jak w części dyspozytywnej swego wyroku.